

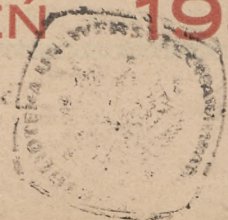
CENA NUMERU 50 GROSZY.

KOSMETYKA NOWOCZESNA

NUMER ZAWIERA: CIEKAWY ARTYKUŁY O PIELEGNOWANIU URODY
(CERY I WŁOSÓW), RADY PRAKTYCZNE, PRZEPISY KOSMETYCZNE
REDAGOWANE PRZEZ LEKARZY SPECJALISTÓW I KOSMETYKÓW.



NR. 13. GRUDZIEŃ 1934 r. ROK I.



NOWOOTWORZONA FABRYKA WYROBÓW KOSMETYCZNYCH p. f.
SERVICE des INSTITUTS de BEAUTÉ „RAVIS“,
PARIS-VARSOVIE

wyrabia pod kierunkiem chemika p. **Angeli Wilczyński**ego długoletniego współpracownika największych fabryk kosmetycznych w Europie, ostatnio Université de Beauté „Cedib“ w Paryżu wszystkie preparaty kosmetyczne ściśle dostosowane do indywidualnych wymogów skóry. Jakość, skuteczność i niskie ceny naszych wyrobów spotkały się z najwyższym uznaniem p. **Celiny Sandler** b. prof. Université de Beauté „Cedib“ w Paryżu, instruktorki Kursów Kosmetycznych Plac Trzech Krzyży 11, w dowód czego udzieliła swego podpisu pod naszą marką fabryczną.

Na wszystkie zapytania osobiste w dziedzinie pielęgnacji skóry, jak również indywidualnego maquillage'u oraz zapytań P.P. Kosmetyczek udzielać będzie wskazówek Pani **CELINA SANDLER, WARSZAWA. Kursy Kosmetyczne Plac Trzech Krzyży 11.**

I N S T Y T U T
KOSMETYCZNO-LEKARSKI

I Z I S

W W A R S Z A W I E

Centrala: Ul. Żabia Nr. 4. Telefon 5-81-53.
Oddział: Ul. Marszałkowska 94. Tel. 9-98-68.

P o r a d y

we wszystkich sprawach kosmetyki leczniczej również drogą korespondencji.

Wskazówki

Co do używania odpowiednich dla danej cery, pudrów, kremów, szminek, mydeł i t.p.

Wszelkiego rodzaju zabiegi kosmetyczne!

Mało zdobyć sobie
klientelę — ale ją

utrzymać

oto jest marzeniem każdej
z W.-Pań Kosmetyczek

Klientela współczesna
— świetnie odróżnia —
— dobre kosmetyki —
— — od średnich — —

Przeto kosmetyki DEVA
stosowane w gabinecie
zdobędą Wam wiernych
i wdzięcznych odbiorców,
DEVA — sp. z o. o. —
Warszawa — Złota 58.
Telefon: 668-61.

GABINET KOSMETYCZNY „PANI” J. RÓŻAŃSKIEJ

WARSZAWA, AL. UJAZDOWSKIE 39 M. 4.

ZABIEGI NOWOCZESNEJ, RACJONALNEJ KOSMETYKI.

POPRAWIANIE CERY, WZMACNIANIE MIĘŚNI, FARBOWANIE BRWI
I RZĘS NAJLEPSZEMI NIESZKODLIWEMI BARWNIKAMI, ZABIEGI WYSZCZUPLA-
-JĄCE, MAQUILLAGE, MANICURE, PEDICURE.

P O R A D Y B E Z P Ł A T N E.

Znajomość swej cery obowiązuje Poddajcie się badaniu kosmetycznemu

*Zachowanie piękności jest sztuką.
Pielęgnowanie urody jest nauką.*



Bardzo duża liczba osób, niezdając sobie z tego sprawy, bezwiednie stosuje różne zabiegi pielęgnacyjne, które dają zupełnie odwrotny od pożądanego skutek. Dlaczego? tylko dzięki nieświadomości: „bo myślałam, że mam skórę tłustą“, lub „przypuszczałam, że mam skórę suchą“ lub też „bo czytałam, że jest to dobry środek“, a najczęściej „poradził lub poradziła mi to jedna pani lub pan“. Oto są typowe odpowiedzi niektórych klientów gabinetów kosmetycznych.

Nie należy zbyt tego dziwić, gdyż często słuchaczka szkoły kosmetycznej, kończąc szkołę jeszcze nie umie postawić trafnej diagnozy cery i dopiero dłuższa praktyka daje w tym odpowiednie doświadczenie.

Zdarzają się również niekiedy skóry o właściwościach tak dziwnych, że dopiero po pewnych próbach doświadczona kosmetyczka może bez błędów zaliczyć ją do jednego z typów. Chcąc dać Sz. Czytelnikom wskazówki, które pozwolą im zorientować się we właściwościach i typie ich skóry i określić jej rodzaj, wyjaśnimy pokrótce, co należy rozumieć pod słowem cera.

Otóż skóra twarzy jest zawsze refleksem organizmu. Doświadczona kosmetyczka po kolorze skóry twarzy zorientuje się zupełnie dokładnie co do stanu zdrowia swej klientki, jej sposobu odżywiania, trybu życia, chorób zagrażających organizmowi, stanu żołądka i wątroby, sposobu pielęgnowania cery, często i zawodu, gdyż wszystko to ma trwały związek ze stanem skóry.

To też często mówimy jaka ładna, czerstwa lub zdrowa cera, jaka szara, blada, woskowa lub ziemista. Cere zdrową określiłbym jako cerę normalną, choć określenie to nie jest ścisłe, gdyż ściśle oznaczenie typu cery normalnej jest niemożliwe z powodu tego, że zarówno barwa jej jak i gładkość, miękkość, połysk, elastyczność zależna jest od właściwości organizmu, cech dziedzicznych, wieku, sposobu odżywiania, stanu zdrowia i t. d.

W normalnych warunkach skóra człowieka jest gładką, miękką w dotyku i odznacza się charakterystycznym lekko tłustawym połyskiem (jakby porcelanowa).

Barwa skóry ludzi zdrowych rasy kaukaskiej jest równomiernie blado-żółtawą z dość dużymi odchyleniami, poczynając od prawie białego, kremowo-różowego do barwy lekko brązowej, a nawet często przypominającej brąz, nprz. u południowców hiszpanów i włosków.

Niektóre miejsca skóry, jak nprz. policzki (kolorki), dzięki większej ilości włoskowatych naczynek krwionośnych, odznaczają się silniejszym kolorem różowym.

Części ciała odkryte i poddane działaniu światła, jak na przykład twarz i szyja, zabarwiają się na kolor ciemniejszy.

Jeżeli skóra człowieka odpowiada wszystkim

warunkom tak anatomicznym, jak i fizjologicznym, to jest miękka i gładka w dotyku, leciutko błyszcząca, trochę wilgotną (soczystą), delikatnie zabarwioną, tj. w miarę różową i lekko brązową, elastyczną, dostatecznie jędrną, to taką skórę możemy nazwać **normalną**.

Anomalje skóry objawiają się najczęściej w postaci odchylen różnego rodzaju, a mianowicie: **barwy** (skóra nadmiernie czerwona lub blada), **połysku** (skóra szara, ziemista) **gładkości**, (chropowatość naskórka wskutek wadliwego rogowacenia naskórka, nierówność przy rozszerzonych porach), **nadmiernego owłosienia** (porastanie grubymi włosami brody, warg, a często i policzków u kobiet nie tylko starszych lecz często i młodych), **złuszczenia** się naskórka (cera jakby opierzona wskutek nieprawidłowego rogowacenia skór suchych), **nienormalnego funkcjonowania gruczołów** łojowych i potowych (cera zbyt tłusta, łojotokowa, pokryta wargami, błyszcząca, i za sucha: wrażliwa, egzematyczna, popękana i łuszcząca się), **elastyczności** (przedwczesne tworzenie zmarszczek i fałd) i wreszcie **grubości** (skóra nadmiernie gruba i zacięta, pierwsza w wypadku łojotoku skóry, druga charakterystyczna dla skóry suchej).

Zmiany barwy skóry mogą powstawać w wyniku nadmiaru pigmentu, odkładającego się w warstwie Malpighi, jak również i z braku tegoż barwnika (bielactwo). Nienormalne funkcjonowanie narządu krwioobiegu wywołuje czasem przepełnienie włoskowatych naczynek krwionośnych krwią i połączone z temi stałe przekrwienie policzków (nprz. policzki stale czerwone u osób przeważnie ze skórą cienką z przeświecającymi miejscami czerwonymi żyłkami, widocznymi, gołym okiem).

Przyczyną tego są wpływy atmosferyczne na skórę, wpływy termiczne (zimno i gorąco), mechaniczne (tarcie, dłuższe drażnienie ostre preparatami kosmetycznymi), atretyzm i t. p. (Patrz artykuł D-ra A. Ettingera w Nr. 10 „Kosmetyki Nowoczesnej“ p.t. „Znaczenie dla skóry wpływów atmosferycznych“).

Często dzięki niedostatecznemu dopływowi krwi, przeważnie u osób chorych na blednicę, mamy w wyniku skóry bladą, a w wypadkach złośliwych, nawet i kredowo białą lub szaro zieloną.

Wreszcie spotyka się również anomalje krwioobiegu, polegające na tworzeniu się zastoin w wenach, co daje efekt ten, że skóra jest miejscami zabarwiona na lilowo-niebiesko. Celem zapobieżenia powstawaniu defektów i zachowania skóry w stanie normalnym niezbędną jest jej pielęgnacja. Zaniedbanie jej, lekceważenie pierwszych objawów zmian ujemnych powoduje powstawanie anomalji wyłuszczonych powyżej i skóra staje się z jednego lub więcej powodów **anormalną**.

Należy wziąć pod uwagę i ten fakt, że usuwanie niektórych defektów skóry jest dość uciążliwe, innych długotrwałe i kosztowne, lepiej więc jest zapobiegać temu i skórę



odpowiednio pielęgnować. Trzeba przyznać słuszność twierdzeniu jednej z wybitnych kosmetyczek, że: „nie wiek, lecz nieznaną swoją istotę i swoją cerę, nieświadomość i brak odpowiedniej pielęgnacji sprowadzają oznaki starości“.

Twierdzenie bardzo słuszne; położono w nim również nacisk i na znajomość swej istoty, a więc tem słuszniejsze, że wygląd cery, jak to już wszystkim jest wiadome, zależy nie tylko od środków stosowanych miejscowo, tj. środków zewnętrznych w postaci zabiegów, kremów, płynów i t. p., lecz w równej mierze i od stanu całego organizmu, jego zdrowia i higieny.

Tu już wkraczamy w dziedzinę znajomości swej istoty, orjentowania się w stanie zdrowia swego organizmu, który to stan posiada trwały związek ze stanem i wyglądem cery.

Warunki wewnętrzne, niezbędne do utrzymania zdrowej i świeżej cery są następujące:

a) normalne funkcjonowanie żołądka i kiszek, polegające na codziennym wypróżnianiu bez używania sztucznych środków chemicznych, wpływających na cerę szkodliwie.

b) normalne funkcjonowanie organów płciowych (schorzenia jajników, nieregularna menstruacja i t. p. choroby kobiece powodują przedwczesne starzenie się cery).

c) higiena nerwów — należy dbać o wypoczynek dla nerwów, o zrównoważenie stanu nerwowego (choroby nerwów powodują powstawanie wyprysków, plam, nadwrażliwości skóry, zwiótkanie tkanki).

Przy zauważonych objawach chorób wym. pod a), b), c) należy się udać do lekarza specjalisty, celem zasięgnięcia porady i informacji co do stanu zdrowia, które pomogą nam poznać swą istotę, tj. swój organizm.

d) obowiązek codziennego uprawiania choćby przez kilka minut kultury fizycznej, polegającej na wykonywaniu ruchów gimnastycznych i oddechowych. (Patrz artykuł: „Kultura fizyczna ciała i odpowiedni jej dobór“ w Nr. 11 „Kosmetyki Nowoczesnej“).

e) odpowiednie do potrzeb organizmu odżywianie (patrz artykuł „Jak schudnąć“ w Nr. 11 „Kosmetyki Nowoczesnej“), i na zakończenie z warunków zewnętrznych należy wymienić tylko jeden niezbędny: **co pewien czas zabiegi pielęgnacyjne** w celu uregulowania przemiany materii w tkance podskórnej, wzmocnienie jej, odżywienie i ochronę przed szkodliwymi wpływami.

Zrozumiałem jest, co zresztą zawsze w swych artykułach uwypuklałem, że wszelkie zabiegi powinny być wykonywane w gabinecie kosmetycznym, posiadającym dobrą reputację i muszą być indywidualnie dobrane.

W wspomnianych w treści artykułu najważniejszych warunkach wewnętrznych, od których zależy jest zdrowy i młody wygląd skóry, spotykamy najczęściej odchylenia i to przeważnie u pań (szczególnie u młodych) w systemie trawienia. Z powodu nieracjonalnego odżywiania się, małego zainteresowania się tą ważną funkcją mamy do zaobserwowania fakt, że co najmniej 90% kobiet cierpi, na tak szkodliwe dla swej cery, leniwe funkcjonowanie żołądka. Przy odrobinie troski o swe zdro-

wie, przy minimalnym zainteresowaniu się pracą żołądka, środkami domowymi, których jest cała masa, lekkim masażem brzucha, który samemu sobie można wykonać, można usunąć to cierpienie.

Z pośród środków jaknajmniej uciążliwych i przykrych dość prostych, a skutecznych podam kilka t.zw. środków domowych. A więc w pierwszej linii owoce surowe lub w postaci kompotu, śliwki suszone w ilości 1 do 5, rano lub wieczorem, kawałek świeżej skórki pomarańczy wielkości 5 — 10 złotych dobrze przeżutej, rano lub wieczorem, działa wyśmienicie. Ogórki kwaszone spożywane całą zimę jako dodatek do obiadu lub kolacji. Rzodkiew szczególnie biała jest pierwszym środkiem, pomagającym trawieniu.

Prócz tego mamy do dyspozycji dość dużą ilość środków roślinnych w postaci mieszanek odpowiednio dobranych ziół, które wypuszczają na rynek laboratoria farmaceutyczne.

Tylko przestrzegając tych wszystkich warunków możemy osiągnąć i zachować do późnej starości piękną, czystą i zdrową cerę.

Prócz warunku wymienionego w punkcie oznaczonym literą e), dotyczącego zabiegów pielęgnacyjnych dla cery, przeprowadzanych w gabinecie kosmetycznym, musimy również samodzielnie stosować przy codziennej toalecie, odpowiednio dobrane środki kosmetyczno-hygieniczne, wychodząc z założenia, że sam zabieg wykonany przeciętnie 1 — 2 razy tygodniowo w gabinecie (częstość zabiegu zależy od wieku pacjentki) jeszcze w zupełności nie wystarcza i, że konieczną jest w tej pielęgnacji również ciągłość starań i zabiegów. Stosując w domu środki kosmetyczne, będziemy pomagać i jednocześnie utrzymywać efekty otrzymane dzięki zabiegom wykonanym w gabinecie kosmetycznym.

I w tym wypadku konieczną jest porada specjalisty kosmetyka, który dobierze nam odpowiednie preparaty i da, co jest również rzeczą ważną, wskazówki racjonalnego ich stosowania. Wskazówki te będą polegały na wyjaśnieniu czynności wykonywanych przy zastosowaniu preparatów i będą najczęściej dotyczyły: sposobu wmasowywania czy też nakładania kremu, sposobu oczyszczania skóry, sposobu mycia twarzy i temperatury wody, używanej do tego celu, techniki pudrowania, nakładania szminki i t. p.

Osoby, u których tłem ich wad kosmetycznych są schorzenia wewnętrzne, powinny zasięgnąć przede wszystkim porady lekarza — internisty.

Wskazówki, dotyczące uzupełniających zabiegów, wykonywanych przez klientów w domu, można podzielić na czynności trzech rodzajów:

w pierwszym rzędzie będzie to: **oczyszczenie skóry**,

w drugim rzędzie będzie to: **pielęgnowanie indywidualne**,

w trzecim rzędzie będzie to: **upiększanie** tj. **maquillage**.

Jak widzimy w podziale tym upiększanie umieściliśmy na trzecim i ostatnim miejscu, gdyż racje bytu ma tylko bardzo subtelne nakładanie szminki i pudru na twarz zdrową i czystą. (Patrz artykuł w Nr. 8/9 i 10 „Kosmetyki Nowoc.“ pt. „Vademecum maquillage“).

Dwa pierwsze zabiegi są przede wszystkim konieczne, nie należy jednak lekceważyć i trzeciego, gdyż może się zdarzyć, że nieodpowiednie prepara-

ty użyte do maquillage'u mogą popsuć efekt nawet najlepszego pielęgnowania skóry.

Dobranie odpowiedniego środka do oczyszczania skóry jest kwestią bardzo doniosłą ze względu na jej typy. Inny preparat użyjemy do oczyszczania skóry suchej, egzematycznej i wrażliwej, inny do normalnej, jeszcze inny do mieszanej tj. skóry miejscami suchej i miejscami tłustej (nprz. policzki lub czoło — skóra sucha, nos, broda lub fałda nosowa o skórze tłustej) i wreszcie preparat o składzie

zupełnie odmiennym do skóry tłustej = łojotokowej.

Skóry egzematyczne, podrażnione, suche, łuszczące się wymagają kremu, względnie olejku, jako środka tłustego o działaniu oczyszczającym, a jednocześnie łagodzącym, tak samo jak i skóry suche pomarszczone, skóry normalne środków przetłuszczonych na podstawie z tłuszczów mineralnych, natomiast skóry tłuste: osuszających, dezynfekujących i matujących polysk. d.c.n. S.A.

Pierwsza i druga młodość kobiety

„Młodość powinna trwać”

Marja Pawlikowska-Jasnorzevska „Egipska pszenica”

„Znakomita artystka znalazła efektowne pole dla swego talentu w roli **głupiej kobiety, która nie chce się zestarzeć**”. Nie potrzebuje chyba zaznaczać, że **madre** to zdanie wyszło z pod pióra recenzenta mężczyzny. Nie sądzę nawet aby ten pan uważał za dowód mądrości namiętne pragnienie przedwczesnego zestarzenia się; myślę, że sentencja skapnęła mu z pióra automatycznie, jak kropla potu z czoła.

Recenzent ów, jeden z tysiąca, był ofiarą sugestii pokoleń i dlatego tylko może być ciekawy, ba — niebezpieczny. Jako podświadomy niemal szerzyciel pojęć fałszywych i szkodliwych, a tak niestety rozpowszechnionych, należy już do tych „rozumiejących się samo przez się”.

Nie wiem czy znajdzie się choć jeden, poedyńczy, oddzielony od stada, mężczyzna, który przyparty do muru śmiał by się upierać przy tem, że świadome marnotrawienie wrodzonych darów zdrowia i urody jest postępowaniem rozsądnym i wskazanem.

Istnieje jednak (istnieje niewątpliwie) Zmowa Mężczyzn, mniej lub więcej uświadomiona, lecz przestrzegana ze zdumiewającą solidarnością.

To mężczyzna dla własnej wygody wmówił kobiecie, że jej starość zaczyna się o wiele, o całe dziesiątki lat wcześniej, niż starość jego. Było mu z tem wygodnie więc tak być musiało.

Starzejący się autorzy pisywali dla starzejących się aktorów urocze komedje, w których wytworny szpakowaty „Papa” był zwyczajnym rywalem własnego syna, niezgrabnego żółtodzioba.

Trudno o skuteczniejszy środek propagandy niż teatr, mający na swych usługach talenty literackie i odtwórcze. Pod wpływem teatru piękne panie uczyły się kręcić noskami na towarzystwo „młokosów” i zapewniać, że niezbędnym warunkiem powodzenia mężczyzny jest łysina. Uważały to szczerze za dowód „wyższości” umysłu i dobrego smaku.

A równocześnie uczył teatr kobiety, że chęć przedłużenia własnej młodości jest nietylko zdrożna ale i śmieszna. Wszelkie usiłowania już nawet nie walki z naturą, a tylko racjonalnego konserwowania jej darów bywały przedstawiane w sposób karyturalny, groteskowy.

Dochodziło do tego że niewinny puder ryżowy uchodził za produkt szatana. Znam zresztą dziś jeszcze matrony, zapewniające z całym przekonaniem, że zabiegi kosmetyczne „niszczą cerę”.

Medycyna z iście męską dumą odżegnywała się od swej młodziutkiej siostrzyczki kosmetyki, twierdząc, że troszczenie się o estetyczny rezultat operacji, jest czemś obniżającym godność „prawdziwej” wiedzy.

Przyszła jednak wielka wojna i związane z nią okropności, okaleczenia tak straszliwe, że panowie chirurdzy, nadrabiający wyrwane części szczęk i policzków, musieli wreszcie zastanowić się nad dotąd lekceważoną kwestją, „jak to będzie wyglądało?”

Z tragicznych konieczności wojennych zrodziła się najpłochsza dziedzina medycyny powojennej — chirurgia kosmetyczna.

Wstrząs wojennego kataklizmu zwracający niepodległość uciemnionym narodom, wyzwolił kobietę. Przestała być istotą dożywotnio niepełnoletnią. Stała się do pracy ramię w ramię z mężczyzną; czasem — do walki o byt przeciwko mężczyźnie.

Równouprawniona politycznie, zażądała również i prawa do pełnego życia na dłuższym niż dotąd odcinku. Nie chce się już godzić ani na całozyciową małość, ani na przedwczesną starość. I nie widzi nic śmiesznego w tem, że tak jest. Śmieszają ją raczej zalotne podrygi starszych panów.

Prawo odwetu? — Być może, ale nietylko to.

Wbrew utartemu powiedzonku o „kobiecej logice” kobieta w walce o długą młodość, jest konsekwentniejsza od mężczyzny, uważającego, że należy mu się to samo przez się. Kobieta wie, że na długą młodość trzeba zasłużyć, zarobić higienicznym życiem, systematyczną gimnastyką, racjonalną dietą i jeszcze racjonalniejszą kosmetyką.

Kpi w żywe oczy z pana stworzenia, który mówi z dumą: — Ja nigdy się nie troszczyłem o swoją powierzchowność. Piłem, hulałem, paliłem, jadłem co mi się podobało. Kobiетки he he... Ależ oczywiście. I patrzcie jak wyglądam!

Mówiący tak jegomość nie dodaje oczywiście, że sam nigdy nie patrzy w lustro, nawet... goląc się u fryzjera. Bo gdyby spojrział, to by mu było nieprzyjemnie, choć zwykł się pocieszać ułożonem przez siebie przysłówkiem o tem, że mężczyzna byle trochę przystojniejszy od diabła, może być zupełnie z własnej powierzchowności zadowolony.

Kobieta stawia sobie znacznie wyższe wymagania (mężczyzna kobiecie — także): stara im się spodobać. Wie, że po pierwszej młodości nieświadomej i niezasłużonej, może nastąpić młodość druga będąca szczęśliwym połączeniem racjonalnie pielęgn-

wanych darów natury z umiejętnością ich wykorzystywania.

„Si jeunesse savait, si vieillesse pouvait“ powiadali z żalem francuzi, wzdychając za świeżością młodości w wieku mądrego doświadczenia. Po-

wiadali, bo dziś już wiedzą, że nie jest to niemożliwe.

Kobieta współczesna zmądrzała. Zahartowana w walce o byt, staje do walki o młodość, długą młodość. I coraz częściej wychodzi z walki tej zwycięsko.

Jadwiga Kiewnarska.

Kosmetyka u nas i zagranicą

Wraz z rozwojem cywilizacji kosmetyka (nauka o pielęgnacji ciała ludzkiego) zainteresowała szerszy ogół i naszego społeczeństwa, co niewątpliwie przyczyniło się do spopularyzowania zabiegów kosmetycznych. Współczesna Pani przestała patrzeć na zabieg, związany z pielęgnacją jej ciała, jak na wybryk próżności kobiecej. Dziś zabieg kosmetyczny stał się istotną potrzebą każdej kobiety cywilizowanej. Racjonalna pielęgnacja ciała daje także świadectwo poziomu estetycznego.

Dawniej „zdrowa cera“ uchodziła za piękną. W czasie obecnym pojęcie o pięknie uległo zmianie, bowiem cera piękna winna posiadać, poza cechami zdrowia, cechy pielęgnacji, które wysubtelniają typ, podkreślając to, co jest szlachetne w postaci, tuszując równocześnie usterki i błędy natury. Jestem w tem szczęśliwym położeniu, że mam za sobą doświadczenie, nabyte w czasie studjów i pracy pedagogicznej w Paryżu. Daje mi to możliwość skreślenia kilku krytycznych uwag, jak pracują kosmetyczki u nas w kraju i zagranicą, nie wyłączając Paryża. Różnica polega i na sposobie nauczania, i na sposobie wykonywania zabiegów kosmetycznych.

W Berlinie, w Wiedniu czy w Paryżu każda kosmetyczka uprawniona jest nie tylko do otwarcia gabinetu i wykonywania zabiegów kosmetycznych, lecz również może przyjmować na naukę kandydatki — bez żadnego cenzusu naukowego. Okres trwania nauki, który składa się tylko z zajęć praktycznych, trwa od 4 do 8 tygodni, i już taka praktyka sama bez żadnego przygotowania teoretycznego uprawnia kandydatkę do otwarcia gabinetu kosmetycznego i do przyjmowania z kolei nowych zastępów uczennic i wydawania świadectw, — t.zw. dyplomów zdobytej praktyki.

Oprócz tego zagranicą istnieją także i szkoły kosmetyczne, t.zw. klasyczne, posiadające własne metody pracy, — lecz program tych szkół — również nie obejmuje przedmiotów teoretycznych wykładanych u nas obowiązkowo przez lekarzy specjalistów w okresie minimum 4 miesięcznym. Tych szkół również nie obowiązuje cenzus naukowy.

Szkoła posiadać winna, jako integralną część swoją, — własną poliklinikę, mającą na celu dostarczanie klinicznego materiału do nauki; szkoły winny być wyposażone w naukowe inwestycje i aparaty. Uczennice obowiązane są przedstawiać cenzus naukowy i podlegają egzaminowi ostatecznemu w obecności delegata ministerjalnego. W tych warunkach kształcona kandydatka na kos-

metyczkę prócz wiadomości fachowych wynosi ze szkoły świadomość swego powołania, poczucie odpowiedzialności za dokonywane zabiegi, albowiem wiedza jej oparta jest na podstawach ściśle naukowych. Przyznać należy, że ideał kosmetyczki nie zawsze da się osiągnąć, ponieważ, jak w każdym zawodzie wielką rolę odgrywa indywidualność pracownicy i należyte warunki szkolenia.

Z tego krótkiego porównania wynikają różnice w poziomie naszych i zagranicznych gabinetów. Podczas gdy u nas przeważa treść, zagranicą głównie podkreślają formę i efekty wzrokowe. Zabiegi wykonywane przez dyplomowane kosmetyczki u nas zasługują na stokroć większe zaufanie dzięki wiedzy teoretycznej w zakresie anatomii, chorób skórnych, fizyki, antyseptyki i aseptyki i t. d.

Gabinety kosmetyczne zagranicą urządzone są przeważnie wytwornie, z przepychem, wprawiają w zachwyt przybysza, lecz z punktu widzenia lekarskiego pozostawiają b. wiele do życzenia.

Charakter szkół i gabinetów kosmetycznych zagranicą znajduje wyraz w ustalonej opinii, że przychodzą tam panie, tylko na maquillage (upiększanie) i dobór kosmetyków. Dla tego celu Paryż istotnie dać może wiele. Defekty skóry i uchybienia natury nawet zewnętrznej są dziedziną opieki lekarzy specjalistów kosmetyków. Stosunki w Polsce w tym zakresie są inne, ponieważ kosmetyka, jako młoda nauka w kraju, nie zdołała jeszcze zainteresować, szerszego ogółu lekarzy, potrzeba zaś i tendencje kulturalne naszego społeczeństwa powołały do życia szkoły zawodowe, znajdujące się pod opieką państwowej władzy nadzorczej. Takie szkoły, posiadając ustalony program wzbudzają większe zaufanie, niż zabiegi wykonywane w najwytworniejszych gabinetach zagranicznych.

Zasada „primum non nocere“ (przedewszystkiem nie szkodzić), zasada którą wpaja się naszym kosmetyczkom w okresie ich studjów, jest podstawą naszego nauczania i jeżeli zagranicą głównie szkołą w kierunku wywoływania optycznych wrażeń i metamorfozy typu, bodaj nawet kosztem skóry, nasze kosmetyczki osiągają te zmiany ewolucyjnie, drogą racjonalnej pielęgnacji.

Celina Sandler

b. wieloletni prof. Université de Beauté „Cedib“ w Paryżu, Instruktor kursów kosmetycznych w Warszawie.

Stefan Artymiński

MASAŻ KOSMETYCZNY

(Ciąg dalszy).

Rozcieranie (Friction) ma na celu przede wszystkim pobudzenie i uelastycznienie odrętwiałych i zeszywniałych tkanek. Rozcieranie wykonywujemy lekko natłuszczonymi wielkimi palcami. (kciukami), ruchem kolistym lub eliptycznym, przy czym niepracująca część dłoni powinna podierać część masowanej twarzy.

Jeżeli pragniemy otrzymać silniejsze rozcieranie, to wtedy zakładamy wielkie palce jeden na drugi prawie że pionowo. Przy rozcieraniu np. policzków reszta palców masującej ręki może masować inne części twarzy np. czoło lub grzbiet nosa.

należy zawsze brać pod uwagę soczystość tkanki (świeżość, stopień jej odżywienia), aby móc skutecznie i z potrzebnym w danym wypadku naciskiem działać na polepszenie elastyczności i zdolności kurczenia się grupy mięśni, które masujemy.

Jak wiadomo, na zasadnicze kontury twarzy decydujący wpływ ma przede wszystkim budowa kości, a potem ilość tkanki tłuszczowej policzków. Od ilości tej tkanki zależny jest w dużej mierze wygląd twarzy.

Defekty wynikające z nadmiernej ilości lub też braku tkanki tłuszczowej możemy usuwać syste-



Zdjęcia ilustrują ruchy masażu do artykułu: „Wasza uroda w waszych rękach” (w nast. numerze).

Ugniatanie (Petrissage) wykonywane jest głównie celem zjedrzenia (pobudzenia) mięśni i stosuje się głównie przy masażu policzków, szyi i ramion. Często zwiotczałe w bardzo dużym stopniu i obwisłe mięśnie naciągają się w kierunku biegu naczyń krwionośnych. W ugniataniu biorą udział końce palców: wielkiego i wskazującego. Ugniatanie i następnie głaskanie można powtarzać wielokrotnie, zwłaszcza przy masażu szyi i karku.

Wstrząsanie (Vibration) są to delikatne ruchy, polegające na częstych drganiach — wstrząsach uskutecznianych wszystkimi palcami obu rąk, za wyjątkiem kciuków. Ruchy wstrząsające działają na dostępne przy masażu, tj. leżące niegłęboko w tkankach, zakończenia nerwowe. Na skutek szybko następujących i zmieniających się uderzeń, — wstrząsów o działaniu drażniącym i uciskowo-hamującym, vibracja działa bardzo dodatnio na polepszenie obiegu krwi i limfy, a jednocześnie i na muskulaturę.

Do masażu vibracyjnego służą również aparaty kilku typów, poruszane elektrycznością.

Aparaty te wykonują ruchy wstrząsające znacznie dokładniej i w ściślejszych dozach od vibracji ręcznej. Do masażu vibracyjnego przy pomocy aparatów elektr. służą specjalne nasadki = pelotki, posiadające kilka zakończeń gumowych w postaci macek.

Bardzo dobre wyniki otrzymuje się, masując skórę małymi aparatami vibracyjnymi, t.zw. klepadkami (amerykańskie „patter”).

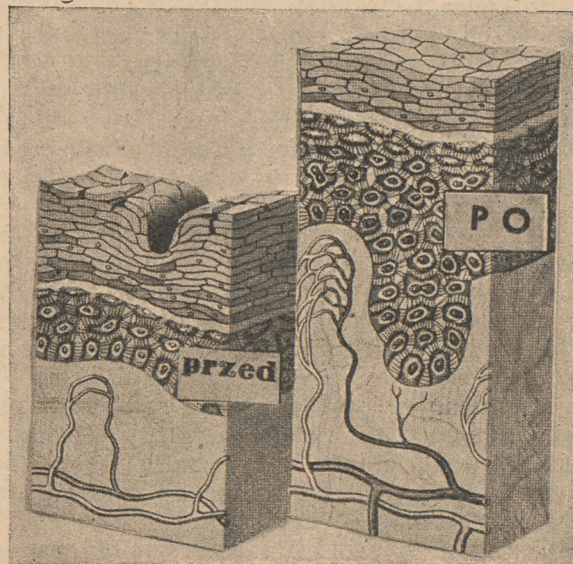
Cel masażu.

Masaż twarzy ma na celu w pierwszym rzędzie wyrównanie konturów (wypełnienie tkanki) i usunięcie zmarszczek i bruzd, które w tak silnym stopniu postarzają wygląd człowieka, często znajdując się w kwiecie wieku.

Przy wykonywaniu ruchów takiego masażu

matycznymi ruchami masażu głaskaniem i ugniataniem.

W treści artykułu o masażu kosmetycznym (w Nr. 10 „Kosm. Nowocz.” patrz ilustr.) wspominałem o masażu plastycznym systemu prof.



Tkanka podskórna przed i po masażu.

Skóra pokryta bruzdami, komórki warstwy rozrodczej zanikają.

Funkcjonowanie naczyń krwionośnych upośledzone.

Bruzdy znikły. Komórki warstwy rozrodczej silnie powiększone. Tkanka uwypuklona.

Obieg krwi ożywiony.

Jacquet'a. Masaż ten polega na wyciskaniu (lekkim miażdżeniu) i gnieniu skóry i komórek podskórnych. Masaż systemem prof. Jacquet'a należy wy-

konywać w ten sposób, że regulujemy stopniowo intensywność nacisku, aby w ciągu 8 — 14 dni doprowadzić tkankę do najwyższej reakcji, która nam da trwałe doprowadzenie jej do stanu normalnego. Masaż tym systemem daje nadzwyczajne rezultaty w wypadkach, w których, jak nprz. w trądziku, rozchodzi się przede wszystkim o wessanie czynników zapalnych.

Godnem polecenia jest stosowanie masażu Jacquet'a przy usuwaniu zmarszczek, bruzd i fałd tworzących się na twarzy. Robiąc taki masaż mający na celu wyrównanie zmarszczek i fałd, należy zwrócić uwagę na ilość i długość tychże i stosownie do tego stopniować ucisk na słabszy lub mocniejszy. Główną zasadą w tego rodzaju masażu jest to, że, przy dobrze rozwiniętej muskulaturze twarzy i przy niewielkiej wrażliwości skóry, gnecenie może być głębsze i bardziej energiczne.

Jednym z rezultatów masażu plastycznego jest silna kongestia masowanej tkanki z jednoczesnym uczuciem miejscowego podniesienia temperatury.

Na podobnej reakcji opiera się również dobroczynny wpływ na tkankę takich środków leczniczych, jak nprz. djatermja i rad.

W związku z ożywieniem krwioobiegu i ekta-tycznym stanem naczyń krwionośnych skóry i tkanki podskórnej, otrzymujemy w efekcie lekkie natłuszczenie i zwilgotnienie warstw skóry, które jest wynikiem wyciśnięcia sekrecji gruczołów.

Otrzymujemy również wchłonięcie patologicznej zawartości komórek, co daje razem sprzyjające warunki do otrzymania zdrowego i świeżego wyglądu skóry.

Masaż plastyczny Jacquet'a daje znacznie większe od innych masażu przekrwienie i przegrzanie tkanki. O intensywności tego masażu wykonanego z normalną siłą świadczy to, że ciepłota miejscowa masowanej tkanki podnosi się nieraz o 2 — 3 stopnie i trwa kilka godzin.

d. c. n.

Pielęgnowanie i upiększanie warg

Maquillage ust ma głównie na celu ich korektę, zresztą tak samo, jak i maquillage twarzy. Korygować kształt ust możemy, pociągając po wargach ołówkiem do ust, dzięki linjom szminki wargi możemy na optykę zmniejszać, powiększać, zwaćać lub poszerzać. W niniejszym artykule rozwinemy szerzej zasady maquillage'u ust, które podaliśmy w związku z artykułami pt. „Vademecum maquillage'u” w Nr. 8/9 i 10 „Kosmetyki Nowoczesnej”.

Prawidła korygowania ust są następujące:

- a) jeżeli usta są za duże, nie należy je czerwienić aż do końca,
- b) jeżeli usta są za małe, nakładamy szminkę aż za kąci ust na skórę przylegającą,
- c) jeżeli wargi są za wąskie, nakładamy róż poza dolną i górną ich linię,
- d) jeżeli zbyt szerokie, to nie barwimy całej, tak górnej jak i dolnej wargi, lecz tylko mniej więcej do połowy.

Chcąc otrzymać ładną górną wargę, nakładamy na nią szminkę w pośrodku w formie serca. W stosowaniu tego szczegółu należy zachować umiar. Spotyka się panie których usta mają kształt trójkąta. Z powodu zbyt rażącego rysunku, nie wygląda to zbyt estetycznie i należy się takiego maquillage'u wystrzegać. Prawdziwe pięknym maquillage'em jest tylko taki, który jest najwięcej naturalny i odbiega od kształtu posiadanych przez daną osobę ust tylko w sposób mało dostrzegalny.

Zdawałoby się, że nałożenie szminki na wargi to drobnostka, którą każda z pań potrafi dokonać z łatwością, a jednak ile pań ma usta umalowane niedbale lub nieestetycznie. Zdarza to się najczęściej u pań, które używają szminek tańszych, łatwo usuwalnych i które muszą sobie wargi różować dorywczo kilkanaście razy dziennie, niezawsze w odpowiednich warunkach. Uwzględnić należy i to że nawet najlepszy róż do ust trzyma się na jednych wargach krócej, na innych dłużej, na innych się topi. Ma to również miejsce przy użyciu zbyt suchego ołówka, który się kruszy i źle rozciera,

poza linię warg, co należy usuwać przy pomocy kawałka waty lub zbyt miękkiego, który rozciera się lub rozpląwa.

W doborze szminki dobrze przylegającej, nie drażniącej, posiadającej miły zapach, pomoże paniom zawsze Instytut Kosmetyczny, mający w tem duże doświadczenie. W sposobie fabrykacji szminek do ust zaszła ostatnio doniosła zmiana, mianowicie udało się usunąć w nich nieprzyjemny zapach wo-



sku i stearyny. Nie należy bowiem zapominać, że szminki sporządzone na nieodpowiednich surowcach, zaperfumowane drażniącymi olejkami, lub też takie, w skład których wchodzi barwniki chemiczne, źle znoszone przez błonę warg, są szkodliwe.

Niektóre panie używają zamiast ołówka, szminki w kremie. Z pewnych względów jest to lepsze, gdyż krem-szminka, zawierając trochę tłuszczu, lepiej chroni i nie dopuszcza do pęknięcia warg, od przeważnie wysuszającego ołówka. Jest to jednak sposób więcej kłopotliwy, gdyż noszenie słoiczka z kremem-szminką w torebce zawiera niebezpieczeństwo otwarcia się pokrywki i pobrudzenia wnętrza torebki. Zastosowanie go nie wszędzie jest możliwe, gdyż krem-szminkę trzeba rozsmarowywać kawałkiem waty (żeby nie brudzić palców), i jest to zarazem także mniej higieniczne. To samo da się powiedzieć i o różu w płynie, który ma i zalety i wady. Zaletą jest jego trwałość i szybkość wysychania. Wadą, że, jako wyrabiany na alkoholu z dodatkiem gliceryny, może przy dłuższym stosowaniu podrażnić błonę śluzową, wywołując nawet jej egzematyzację.

1. Jeżeli usta są duże, a wargi grube, nie należy ich czerwienić do końca.



2. Jeżeli usta są małe, a wargi grube, należy przedłużyć czerwień do kątek.

Róż płynny nakładamy na wargi przy pomocy pędzelka lub tamponiku z waty.

Oprócz zmiany kształtu maquillage nadaje jeszcze ustom żywszy kolor.

Kwestia wyboru koloru jest w maquillage'u pierwszorzędna, i musi bezwzględnie harmonizować z barwą policzków, aby uniknąć pstrokaczny. Większe laboratoria wyrabiają aż 25 odcieni ołówków do ust, które możemy podzielić na 3 zasadnicze kategorie: różowe, czerwone i żółte. Reszta kolorów to tylko gamma odcieni tych zasadniczych barw, subtelnie wystudjowanych.

Pierwszy rodzaj szminki różowej nadaje się doskonale dla platynowych blondynek o złotej cerze, harmonizujemy go z maquillagem twarzy w kolorze „mandarin”. Dla szatek o jasnej cerze różowy na podkładzie ciemniejszym, przy maquillagu twarzy w kolorze „naturel”. Dla brunetek natomiast róż czerwony aż do fioletu, przy maquillagu ciemnym.

Panie, uprawiające sporty zimowe, powinny zastosować róż w kolorze „marron”.

Nie można również zapominać, że dzienny maquillage robimy więcej dyskretny w kolorach jaśniejszych, na wieczór w kolorach ciemniejszych. Przestudjujemy dobrze te zasady, poznajmy swe wargi, a napewno maquillage wykonany samodzielnie skoryguje i uwydatni naszą urodę.

Maquillagem dobrze wykonanym wzbudzimy zachwyty i uwielbienia, uśmiech nasz będzie wdzięcznym, zęby wydadzą się więcej połyskującymi.

I odwrotnie, maquillagem zrobionym niedbale i nieumiejętnie zwrócimy na siebie uwagę.

Aby zorientować się do jakiej kategorii zaliczyć nasze wargi, jak zmienić ich charakter, który jednakże świadczy o charakterze posiadaczki, — najlepiej jest zwrócić się do dobrego Instytutu.

Trzeba również pamiętać i o higienie warg, gdyż byłoby wielkim błędem nakładać szminkę na wargi schorzone lub pękane, i to szminki, która czasem może jeszcze wywołać podrażnienie i dany stan pogarszać.

Celem konserwowania warg w stanie zdrowym, ochrony ich przed wpływami zimna i gorąca, przed nadmiernym wysuszeniem, przed wpływami środków ściągających i zawierających składniki drażniące, jak np. palenie tytoniu, ostre przyprawy korzenne, należy je koniecznie natłuszczać na noc delikatnym kremem odżywczym. Higiena, jakiej wymagają nasze wargi jest bardzo prosta. Higiena ta — to przede wszystkim idealna czystość, dotyczy to najczęściej kącików ust, gdzie skóra najczęściej pęka i gdzie tworzą się wypryski i zajady.

Celem uchronienia warg przed pękaniem wystarczy po wypłukaniu ust eliksirem posmarować wargi na noc kremem o następującym składzie:

Masła kakaowego	3,0
Ol. z migdałów słodkich	8,0
Nalewki benzoowej kropli	X

Tym samym kremem, jeżeli wargi skłonne są do pękania i pierznięcia, możemy smarować je także w zimie, dla ochrony przed wiatrem i mrozami. Używanie gliceryny do pękanych ust, polega na nieporozumieniu, gdyż gliceryna — może stan ich tylko pogorszyć, działa bowiem drażniaco i wysuszająco.

Zdrowe wargi powinny być zawsze wilgotne i czerwone, suche lub bez koloru, świadczą o chorobach nartujących organizm. I tak, bledność jest symptomem anemii, szarość astmy lub choroby serca, suchość nadmierna cukrzycy. Choroby wewnętrzne wpływają też nierzadko i na grubość warg, na przykład zbyt duża grubość świadczy o organizmie

3. Jeżeli usta są normalne, a wargi cienkie, należy je poczerwienić aż poza granice normalne.



4. Jeżeli usta są duże i wargi cienkie, czerwień nie powinna sięgać kącików.

limfatycznym. Ażeby pobudzić obieg krwi w takich wargach należy je od czasu do czasu lekko przygryzać, stosując na dzień kremy wzmacniające w postaci: kremu ogórkowego 20,0 z dodatkiem Tanniny 0,5.

W leczeniu zajadów tworzących się w kącikach ust ma zastosowanie nadmanganian potasu w ro-

tworze wodnym (0,1 na 10) do przemywania wałką z następnym posmarowaniem tłustym kremem wg. podanego pierwszego przepisu,

Lekkie wypadki egzemy warg, wyrażające się w łuszczeniu skóry, podrażnieniach, popękaniach, połączonych z krwawieniem, leczą się tłustym kremem, zawierającym bizmut, tlenki cynku i ichtjol (Ichtyol 0,2 Bismuthi subnitri., Zinci oxydati aa 1,0 Eucerini anhydrici 10,0). W takim wypadku należy również zbadać i usunąć przyczynę ekzemy, które-
mi mogą być: eliksiry lub pasty, zawierające draż-

niące olejki eteryczne lub składniki chemiczne, np. olejek miętowy lub goździkowy, działający specjalnie drażniąco u niektórych osób. Jeden z autorów, Dr. Winternitz, poleca ekstrakt borówek, jako dobry środek usuwający egzemy warg. Na zakończenie artykułu przytoczę słowa Stratza umieszczone w dziele „Die Schönheit des weiblichen Körpers“: „górną wargę musi być całkowicie wyrównana, a dołek pomiędzy ustami i nosem powinien odznaczać się ostro i wyraźnie, zaś czerwień ust powinna zlewać się wklęsłym łukiem w środku“.

Stefan Artymiński

ELEKTROLIZA WŁOSÓW

(Usuwanie włosów prądem elektrycznym)

Prawie cała skóra człowieka jest pokryta delikatnym meszkiem włosowym. Meszkowi temu zawdzięcza skóra częściowo, że jest tak miłą i delikatną w dotyku. Tylko w niektórych miejscach, jak np. na głowie, brodzie i wąsach zamiast meszku porasta włos grubszy o kolorze ciemniejszym. Z tych względów można zaliczyć człowieka do rzędu stworzeń owłosionych. W wyjątkowych wypadkach owłosienie to jest tak obfite i gęste, że młodą kobietę trudno jest odróżnić od owłosionego mężczyzny.

Silnie rozrośnięte włosy brody spotykamy u kobiet, u których czasem nadmiernemu owłosieniu towarzyszy owłosienie pleców.

Wielu uczonych zastanawiało się oddawna, jakie cechy wewnętrzne charakteryzują człowieka z nadmiernym owłosieniem. Zaobserwowano, że są to ludzie najczęściej fizycznie bardzo silni, lub też bardzo zmysłowi. Ztąd łacińskie określenie „Vir pilosus aut libidinosus aut fortis“.

Można zaobserwować u niektórych rodzin nadmierne owłosienie na pewnych częściach ciała, jak piersi, nogi, pachy. Istnieją dwie formy nadmiernego owłosienia. Jedna z nich bywa u nowonarodzonych dzieci, drugą spotykamy u dorosłych kobiet na górnej wardze, brodzie a często i na policzkach.

Z punktu widzenia kosmetyki interesować nas będzie tylko ta druga forma, będąca utrapieniem i zmorą pań, szczególnie brunetek. Owłosienie tych miejsc spotykamy, jak to już zaznaczyłem, u kobiet dorosłych. Ponieważ owłosienie brody jest pewnego rodzaju cechą męskości, to pojawienie się jej u kobiet, jest dużym defektem kosmetycznym, pozabawiającym je pewnej dozy kobiecości. Kosmetyka zajmuje się usuwaniem włosów tylko na pewnych ograniczonych częściach skóry. Przy nadmiernym owłosieniu innych części ciała, jak piersi, ze względu na ogromną ilość włosów, usuwanie przy pomocy elektrolizy byłoby zabiegiem za kosztownym i zbyt długotrwałym.

Natomiast owłosienia brody, górnej wargi, podbródka, piersi lub okolicy brodawek piersiowych, usuwa się przy pomocy elektrolizy z wynikiem zadawalającym. W niektórych wypadkach porastanie grubych włosów na brodzie zaczyna się u pań w wieku mniej więcej lat 30—40. Owłosienie takie czasem jest tak widoczne, że dane osoby wprost od tego chorują, doznając wrażeń, że są przedmiotem ogólnego zainteresowania z racji swej brody albo wąsów. Cierpią na tem przede wszystkim brunetki, włosy których tak ze względu na swą grubość, jak i ciemny kolor, są widoczniejsze od

włosów blondynek. Wystarczy takiej pani usunąć szpecące owłosienie, a samopoczucie jej poprawia się momentalnie i znikają wraz z włosami neura-
steniczne jej cierpienia.

Usuwanie włosów przy pomocy elektrolizy ma na celu zniszczenie brodawki włosa, tak zwanej popularnie „cebulki“, i na tem właśnie polega cała trudność zabiegu. Zabieg ten wymaga dużo cierpliwości, zwłaszcza przy większej ilości włosów, i dobrego wzroku ze względu na trudność trafienia poprzez nieprzezroczystą skórę w brodawkę włosa. Sposób usuwania włosów przez elektrolizę jest sposobem uciążliwym, posiada zato jedną zaletę: jest zupełnie bezpiecznym, niepozostawia śladów pod warunkiem, że będzie wykonany przede wszystkim **dobrą igłą** i dokładnie działającym aparatem galwanicznym, zaopatrzonym w **miliamperomierz** do mierzenia prądu.

Do elektrolizy czerpiemy prąd z połączonych szeregowo baterji, do tego celu wystarczy prąd nawet z 6 baterijek do lampek kieszonkowych. Doświadczenie uczy, że właśnie prąd z suchych i słabych baterijek jest najlepszym i że aparaty galwaniczne małe lepiej spełniają swe funkcje od aparatów dużych, czerpiących siłę z sieci elektrycznej. Tymaczy się to tem, że linja prądu czerpanego z baterijki jest prostą, natomiast prąd z sieci daje linję krzywą podlegającą w miarę przedłużania się zabiegu wahaniom w kierunku zwiększania się natężenia.

Drugim warunkiem jest dobra specjalna igła, którą stosujemy przy elektrolizie. Wiemy dobrze jak trudno jest otrzymać dobrą igłę nawet w największych magazynach elektromedycznych. Powiedziawszy ściślej, musimy stwierdzić, że igieł przeznaczonych do elektrolizy w Warszawie niema zupełnie i trzeba je sprowadzać bezpośrednio z zagranicy.

Wspomniałem o tem, że zabieg ten jest zupełnie bezpieczny, jeżeli wykonywujemy go dobrą igłą. Jak tedy powinna wyglądać taka igła? Wielu specjalistów, robiąc elektrolizę, posługuje się igłami stalowymi lub platynowymi, zapominając, że nie rodzaj metalu, a grubość końca igły, który wprowadzamy między łodygę, a pochewkę włosa, odgrywa dominującą rolę. Otóż igła odpowiednia będzie sporządzona z irydu i grubość jej ostrza, będzie wynosiła 0,11 milimetra (jedenaście setnych milimetra), ostrze tej igły powinno być sześciokątne aby umożliwić jak najmniej bolesne włożenie igły do po-

chewki włosa. Uprzymiwnij sobie fakt, że grubość ostrza igły wynosi tylko $\frac{1}{9}$ milimetra, wystarczy dla stwierdzenia, jak ważnym warunkiem jest posiadanie dobrego wzroku.

Posługiwanie się w tym wypadku małym szkłem powiększającym, umieszczonym na ręczce do elektrolizy, jak wskazuje praktyka, tylko utrudnia pracę. Igły platynowe, znajdujące się w sprzedaży, mają grubość $\frac{1}{5}$ milimetra, jako zbyt grube, nie są do zalecenia. Z tego powodu jest lepiej przedłużyć działanie prądu na brodawkę włosa, niż krócej operować igłą grubszą.

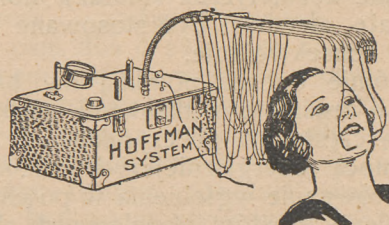
Igły 0,11 milimetrowe wyrabiane są w Anglii i, o ile mi wiadomo, są to igły najlepsze ze znajdujących się w sprzedaży. Czas trwania działania prądu na brodawkę włosa wynosi 5 do 10 sekund. Siła prądu wystarczająca jest 1 do 2 miliampera. Po paru sekundach pokazuje się w miejscu włożenia igły pianka (pęcherzyk).

Po wyjęciu igły wyciągamy włos przy pomocy, zdezynfekowanej w 96% spirytusie, pincetki, służącej do epilacji włosów.

Po zabiegu należy miejsce, które poddano elektrolizie, zdezynfekować spirytusem i następnie posmarować kremem cynkowo-bizmutowym. Jeżeli zabieg ten zrobiony został dobrymi igłami, to powstawanie dużych strupków względnie obrzmienie miejsc z których usuwaliśmy włosy jest wykluczone. Zabieg to prawie bezbolesny i normalnie nie pozostawia blizenek. Zdarzające się czasem wypadki powstawania blizn takich jak po ospie, dowodzą, że albo użyto za grubej igły, albo zbyt silnego prądu, najczęściej z dużych aparatów, pantostatów. Używanie w braku dobrej igły, igieł grubych, lub też igieł cienkich stalowych, używanych do szycia, prowadzi właśnie do powstawania blizn, tj. defektów dużo gorszych od nawet najwięcej widocznych włosów.

W Ameryce do elektrolizy włosów używa się aparatów wieloigłowych, którymi nakłuwa się od razu do 20 włosów, włączając prąd jednocześnie we wszystkie zakończenia (patrz rysunek). Ze względu na to, że elektroliza wielu włosów naraz nie przyspiesza wcale tej procedury, a elektroliza jednoigłowa ma tę zaletę, że siłę prądu możemy zwiększyć

do włosów grubszych możemy zastosować prąd trochę silniejszy, to lepiej jest stosować elektrolizę jednoigłową. W ten sposób w ciągu jednego posiedzenia, nie wyłączając raz nastawionego prądu, możemy usunąć do 30 włosów.



Aparat amerykański do wieloigłowej elektrolizy.

Technika usuwania jest następująca: igłę, wkładamy w pochewkę włosa, tj. w miejsce między skórę a łodygę włosa na głębokość 1 — 2 mm. Jeżeli igła wchodzi lekko, to dowodzi, że jest wprowadzona prawidłowo. Następnie naciskamy palcem kontakt znajdujący się przy ręczce, włączając w ten sposób prąd. Działamy na brodawkę włosa prądem ujemnym (Katoda — minusem). Elektrode drugą, tj. z prądem dodatnim, po uprzednim zwilżeniu wodą, przykładamy do drugiej strony twarzy lub szyi. Po ukazaniu się pęcherzyka trzymamy jeszcze 5 sekund, wyłączamy prąd i wyciągamy igłę. Następnie włos, zniszczony elektrolizą, wyjmujemy przy pomocy pincety. Miejsce z którego usuneliśmy, włosy wystarczy zdezynfekować, posmarować maścią cynkowo-bizmutową i zapudrować. Zrozumiałem jest, że pewna część włosów usuniętych, nieprawidłowo odrasta. Dzieje się to w tym wypadku, gdy igła została niedokładnie wprowadzona do brodawki włosa. Nie jest to ani dziełem przypadku, ani szczęścia, lecz jedynie zależne od dobrego wzroku wykonującego elektrolizę. Włos dobrze zniszczony poznajemy po tym, że wyciągany pincetą nie stawia zupełnie oporu i daje się usunąć wraz z pochewką.

A więc i w tym zabiegu, tak jak i w wielu innych rezultatach, zależy tylko od doświadczenia, dobrej aparatury i igły.

Dr. Alfred Ettinger.

Blizny i znaczenie ich w kosmetyce

(dokończenie).

Odróżniamy keloidy prawdziwe od fałszywych, powstających w bliznie. Różnica między nimi, a bliznami przerostowymi, polega na skłonności keloidów do przekraczania granic blizny, w jakiej powstają. Ulubioną ich siedzibą jest okolica mostka, rzadziej już reszta tułowia, a jeszcze rzadziej twarz i kończyny.

U ras ciemnych pojawiają się one ogromnie często.

Blizny mogą podlegać następowym zmianom: najdobrotniejszymi są zniekształcenia ich. Pod tą nazwą zbieramy: nieprawidłowe zabarwienie, wypuklanie się i zagłębienie blizn. Nadmierne bujanie powstaje po ubytkach długo ropiejących, oparzeniach, szczególnie u osób skrofalicznych; zabarwienie w bliznach po owrzodzeniach żylakowych lub kiłowych, w ranach postrzałowych, odniesionych

z bliska, gdy ziarna prochu dostają się do tkanek, po tatuowaniach i t. d.

Wgłębienia powstają po zimnych ropniach (gruźliczych), głębokich ubytkach tkanki, wolno pokrywających się naskórkiem.

Blizna raz już powstała może na nowo ulec owrzodzeniu, czy to na skutek lekkiej rany lub drapania, gdy jest bardzo cienka i leży na kości, czy samoistnie u osób dotkniętych kiłą, lub gruźlicą. Blizny tworzą miejsca o najmniejszej odporności.

Co się tyczy leczenia blizn, to można próbować nakładania plastra rtęciowego, plastra resorcynowego 20 — 50% lub plastra z thiosiaminą wzgl. fibrolyzina. Wskazane są też wstrzykiwania domięśniowe lub dożylnie fibrolyziny trzy razy tygodniowo po 2 gramy. Przedtem należy w każdym przypadku

skontrolować jaknajstaranniej płuca i zrobić zdjęcie rentgenowskie, a w razie najmniejszego podejrzenia na przebytą gruźlicę płuc od tej metody leczenia odstąpić. Jednakże trzeba pamiętać, że korzystnych wyników można oczekiwać jedynie od długotrwałych, wielomiesięcznych kuracji.

Mięsienie kosmetyczne (masaż) może dać wyniki doskonałe, ale musi być stosowane umiejętnie, wytrwale i konsekwentnie.

Szczególnie dobrze poddają się blizny silnie zapadnięte i zrosnięte z tkankami głębszymi. Takie powstają często np. po czyrakach.

Z pomocą energiczniejszych ruchów można osiągnąć wyrównanie wgłębienia w powierzchni skóry i rozdzielenie zrostów zespalaających skórę z tkankami pod nią leżącymi. Chociaż nie zawsze można ręczyć choremu za dodatni wynik kuracji, to jednak przy tej metodzie nigdy nie może on ponieść najmniejszej szkody.

Z pomocą tarcia można także uzyskać spłaszczenie pojedynczych blizn po ospie, umiejscowionych na czole i policzkach, o ile części gruczołowe nie uległy zbyt głębokiemu zniszczeniu. Stosuje się rodzaj polerowania mechanicznego, które powoduje

ścięcenie warstwy rogowej w wystających partjach blizny.

Do wygładzania skóry nadaje się dobrze t.zw. „sapo cutifricius“ podany przez Unnę. Skład jego jest:

Sapon. unguinos.	40,0
Cremoris gelanthi	10,0
Pulveris pumicis	50,0

Czasem dobre wyniki daje elektroliza. Igłą połączoną z katodą nakłuwa się podstawę blizny poziomo w różnych kierunkach, przepuszczając przez 1 — 2 minut prąd 2 — 4 miliamperów.

Niekiedy dobre wyniki, szczególnie przy bliznach przerostowych, daje naświetlanie promieniami Roentgena, zwłaszcza w połączeniu z jednocześnie stosowanymi innymi metodami (np. masaż).

Wreszcie w niektórych przypadkach działa korzystnie zamrażanie sztucznym śniegiem (dwutlenkiem węgla). Powstają rozległe pęcherze, a blizny wycina się nożyczkami z pokrywy pęcherza. Często powierzchnia pokrywa się prawidłowym naskórkiem.

Należy zawsze stosować zabiegi b. ostrożnie i unikać nawrotów, które mogą dawać blizny jeszcze mniej estetyczne od usuwanych.

O czym każda pani wiedzieć powinna

Przedewszystkiem, że najważniejszym warunkiem jej urody jest zdrowie. Tajemnicą pięknej i świeżej cery jest prawidłowe funkcjonowanie żołądka i wątroby;

że choroby wątroby i związana ztem nieprawidłowa przemiana materji, nadają cerze niezdrowy żółtawy lub ziemisty odcień;

że nie wystarcza tylko samo uczęszczanie od czasu do czasu do gabinetu kosmetycznego i, że, oprócz tego, należy zastosować codziennie odpowiedni i stały „regime“, inny dla skóry suchej i normalnej, inny dla tłustej. Skórę suchą i normalną należy co wieczór oczyszczać tłustym kremem lub olejkami owocowym, t.zw. „huile de fruits“, lekko masując ją palcami, aby nasiąkała przez całą noc. Rano należy skórę umyć dobrym tłustym mydłem i wodą dobrze ciepłą;

że maquillage powinien być mało widocznym, dyskretnym;

że należy dobierać krem i puder ściśle do odcienia skóry twarzy;

że w maquillageu „dyskretnym“ wystarczy nałożenie odpowiedniego kremu, pudru w kolorze skóry twarzy, trochę błękitu na oczy;

że za mocne barwienie rzęs nie jest wskazane, gdyż nadaje to spojrzeniu niemiłą twardość i ostrość, co nie harmonizuje z kobiecością;

że wargi należy szminkować pomadką w kolorze czerwonym tylko wtedy, jeżeli pani posiada piękne białe zęby, gdyż w przeciwnym razie maquillage ust uwypukla brzydkie użębienie;

że uprawianie sportów, gimnastyka, jest koniecznym warunkiem utrzymania linii ciała;

KEMOLITE

PISZCZAŃSKI MUŁ WULKANICZNY
do celów kosmetycznych

OL. MIGDAŁOWY prawdziwy na zimno
wytlaczany

OL. MIGDAŁOWY
z pestek brzoskwiniowych

OLBROT rafinowany

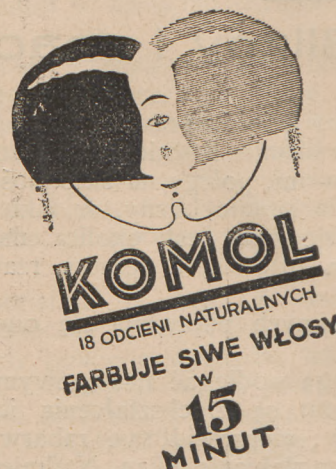
WOSK PSZCZELNY
prawdziwy biały

OTREBY MIGDAŁOWE słodkie specja-
nie do celów kosmetycznych

Korzeń irysowy czysty subt. sproszkowany, olejki eter-
yczne, bibuła do filtrowania, carmin, shampoo Suchy.

WIKTOR KOJRAŃSKI,

Warszawa, Sienna Nr. 30 tel. 518-88.



że ze sportów tenis, pływanie, ślizgawka są najodpowiedniejszymi dla pani.

(Nie należy zapominać, że dla pani o delikatniejszej strukturze ciała, długi codzienny spacer na świeżym powietrzu jest nieodzownym bez względu na pogodę i porę dnia);

że po każdym większym posiłku dla ułatwienia dobrego trawienia nie należy sobie odmawiać półgodzinnego odpoczynku na tapczanie lub choćby w fotelu.

(Nie trzeba również zapominać, że kilkanaście minut codziennej gimnastyki, a przede wszystkim ruchy gimnastyczne wydłużające, dadzą sylwetce pani pożądaną wysmukłą linię, jakiej nie da żaden choćby najlepszy masaż, jeżeli nie będzie szedł w parze z racjonalnie uprawianą gimnastyką (Patrz artykuł: Kultura fizyczna i odpowiedni jej dobór w Nr. 11 „Kosmetyki Nowoczesnej“);

że odżywianie się również powinno mieć swój

„system“, od którego odchylenia dopuszczalne są tylko w wyjątkowych wypadkach.

Uwzględniając nasze zwyczaje powinniśmy jednakowoż ograniczyć obfite spożywanie pokarmów do jednego razu dziennie w czasie obiadu. Możemy wtedy spożywać młode mięso gotowane, ryby, dużo jarzyn gotowanych i surowych, i owoców. Chleb jest konieczny przy każdym jedzeniu, gdyż neutralizuje tłuszcze i ułatwia trawienie.

Jeżeli pani dba o swą cerę, to wieczorem wystarczą jej pomidory i modny, a naprawdę zawierający masę witamin, sok z marchwi, do którego dla dodania smaku można wcisnąć trochę soku cytryny.

Można te dania czasem zamienić owocami, lub choćby grape-fruitem (obecnie trochę staniały), sucharkiem, barszczem czerwonym lub owsianką.

Panie, które znoszą łaźnie, powinny z niej jak najczęściej korzystać, gdyż wysoka temperatura idealnie oczyszcza nie tylko skórę, lecz i cały organizm ze szkodliwych składników.

Fabrykacja pomadek do ust

W związku z artykułem „Pielęgnowanie i upiększanie warg“ podajemy w skróceniu najważniejsze wytyczne wyrobu ołówków do ust.

Wyrób takich ołówków nie przedstawia poważniejszych trudności, to też zainteresowanie pp kosmetyczek tym artykułem jest w zupełności usprawiedliwionem.

Proces tej fabrykacji można podzielić na 3 główne czynności: mieszanie, mielenie i formowanie w batony gotowej masy. Tłuszcze i woski, stanowiące materiał podstawowy, topi się przy stosunkowo niskiej temperaturze. Mieszanie odbywa się w maszynach. Ołówków nietłuszczających wyrabia się bardzo mało, gdyż są one mniej chętnie używane.

Drugi ważny etap, to mielenie. Musi on być bardzo starannie przeprowadzony, jeśli produkt ma być w doskonałym gatunku. Chodzi oto aby barwnik wtopił się w tłuszcz i stworzył z nim całość jednolitą.

Ostatnim procesem jest formowanie za pomocą specjalnej maszyny, zakończonej stożkowato.

Forma może być okrągłą, owalną, a nawet i kwadratową. Formy trzeba chłodzić wodą, gdyż szybko ostudzone ołówki odznaczają się lepszą konsystencją. Po ostygnięciu ołówki wyjmujemy z formy nadajemy im ostateczny kształt, i pakujemy w metalowe lub tekturowe, więcej lub mniej ozdobne pochwki, lub futerałki.

Podstawa tłuszczowa pomadek do ust może się składać z samych wosków mineralnych. Mieszanina parafiny i cerezyny (tylko w najlepszych gatunkach) w stosunku 2 : 1 daje dobrą podstawę. Jest to proporcja tylko w przybliżeniu, bowiem naprawdę dobry wynik zależy głównie od punktu topnienia cerezyny. Należy bowiem uwzględnić, że oówek musi być odpowiednio twardy, a jednocześnie winien topić się przy względnie niskiej temperaturze, aby rozkładanie barwnika odbywało się bez nadmiernego tarcia i nie wywoływało podrażnień.

Dawniej do zabarwiania ołówków stosowano wyłącznie karmin-lak, otrzymywany z koszenilli. Obecnie stosuje się coraz częściej laki, otrzymywane

przez osadzanie barwników syntetycznych na nierozpuszczalnych substancjach mineralnych. Należy tylko sprawdzać czy laki te (Fards laques) nie zawierają trującego baru.

Ołówki barwione tylko lakami często dalekie są od ideału, a zabarwienie ich bywa nietrwałe.

Najgorzej wygląda szminka na wargach po jedzeniu zup, a pocałunek jest już zupełnie niebezpieczny, gdyż pozostawia ślady. To też niektóre pomadki barwione są mieszaniną karminu z eozyną.

Ilość karminu i eozyny potrzebna do zabarwienia waha się w granicach 4 — 5%.

Błędem jest przypisywanie przyczyn zapalenia i pęknięcia warg ołówkom, zabarwionym eozyną lub rodaminą, gdyż oba te barwiki są zupełnie nieszkodliwe.

Pomadki do ust nie potrzebują specjalnego perfumowania. Jednych zupełnie się nie perfumuje, w innych wystarcza w zupełności Kumaryna (Cumarinum). Do perfumowania używa się również esencji o smaku i zapachu poziomek, ananasa, banana.

Ze względu na ważność i trudność dobrego rozmieszania barwników z podstawą tłuszczową, jedna z francuskich fabryk chem. wypuściła na rynek specjalny olej, który ułatwia roztrzucie i zmieszanie masy. Olej ten miesza się na łaźni wodnej z barwnikami (w stosunku 1 : 3) i otrzymany w ten sposób miękki krem dodaje się do stopionej masy podstawowej.

Celem wyprodukowania pomadek do warg dla więcej wybrednej klienteli koniecznym jest przeprowadzenie przed wypuszczeniem na rynek kilku prób dla ustalenia jakości tego produktu.

Dla orientacji podajemy jeden z przepisów na dobry oówek do warg:

Stearyny najczystszej	50,0
Oleju wazelinowego białego	125,0
Wosku białego prima	125,0
Cerezyny białej	50,0
Parafiny najczystszej	100,0

i dodajemy odpowiednią ilość barwika.

S. A.

Barwniki naturalnego pochodzenia (organiczne), mające zastosowanie w kosmetyce

Celem zabarwienia na pożądane kolory preparatów kosmetycznych, tj. płynów, kremów, brylantyn, ołówków do warg, masek i t. p., stosujemy barwniki naturalne i sztuczne. Pomimo olbrzymiego rozwoju przemysłu barwników sztucznych i ich taniości niektóre z barwników naturalnych nie dają się zastąpić sztucznymi przez wzgląd na swoje zalety specjalne dla kosmetyki.

Barwniki naturalne są najczęściej związkami organicznymi, połączeniami węgla, wodoru, azotu, siarki i innych pierwiastków. Ich niedoścignioną zaletą jest przede wszystkim nieszkodliwość dla naskórka. Barwniki naturalne dzielimy według pochodzenia na roślinne i zwierzęce.

Koszenilla jest barwnikiem pochodzenia zwierzęcego. Znajdujemy ją w małych robaczkach tejże nazwy (*coccus cacti*). Hodują się one specjalnie na kaktusach i pokrzywach w Meksyku, Ameryce Południowej i Algierze. Zebrane owady poddaje się działaniu słońca lub pary, przyczem one giną dość szybko. W handlu spotykamy się z dwoma gatunkami koszenilli. Jeden z nich otrzymuje się z owadów zabitych w powyższy sposób i nosi nazwę „*Mesteca jaspeada*“. Gatunek ten jest najlepszy ma piękne zabarwienie szaro-srebrzyste. Gatunek tańszy i gorszy, t. zw. „*Mesteca nigra*“, ma zabarwienie czarne lub ciemno-brunatne. Ten gatunek otrzymuje się susząc owady w ogrzewanych naczyńkach.

Składnikiem barwiącym w koszenilli jest „*Kwas karminowy*“, znajdujący się w suszonych owadach w ilości około 10%. Dla otrzymania czerwonego barwnika wygotowuje się koszenillę w gorącej wodzie z domieszką kwasu winianu potasowego oraz soli, cyny lub glinu. Po wygotowaniu ekstrakt przesącza się i krystalizuje. Z czerwonego roztworu wydzielają się czerwone kryształki **karminu**, nierozpuszczalnego w wodzie, natomiast łatwo rozpuszczalnego w amoniaku. Karmin dla swej jaskrawej czerwonej barwy jest bardzo ceniony w kosmetyce.

Z karminu produkuje się piękne w odcieniach „laki karminowe“, które otrzymuje się strącaniem przy pomocy soli glinu i cyny w alkalicznych roztworach.

Karmin jest jeszcze i z tego powodu ceniony, że jest bardzo odporny na działanie światła.

Sposób rozpuszczania karminu do celów kosmetycznych podałem w artykule: „Fabrykacja pudru kosmetycznego“ w Nr. 2/3 „Kosmetyki Nowoczesnej“.

Drzewo sandałowe otrzymujemy z rosnącego w Indiach Wschodnich drzewa, noszącego nazwę naukową „*Pterocarpus sandalinus*“ i *Pterocarpus*

indicus“. Drzewo to nabyć można w aptekach w formie stróżek lub kawałków, i zawiera około 15—17% barwnika „santaliny“.

Ekstrakty z drzewa sandałowego tworzą z solami cyny niebieskawo-czerwone, a z solami chromu brunatno-czerwone laki, odporne na działanie kwasów.

W kosmetyce drzewo sandałowe używamy do zabarwiania na piękny czerwony kolor lotionów do włosów, a przede wszystkim lotionu chinowego (*Eau de Quinine*). W tym celu wrzuca się stróżki drzewa sandałowego do zmieszanych płynów, odstawia na 1—2 dni i filtruje.

Kurkuma. Kurkuma ma zastosowanie w kosmetyce w postaci subtelnego żółtego proszku w kremach i pudrach, neutralizujących promienie słoneczne i zabezpieczających przed powstawaniem piegów.

Kurkumę otrzymuje się przez wysuszenie i sproszkowanie korzeni rośliny „*Curcuma tinctoria*“, rosnącej w Azji. Żółty lub pomarańczowy ten proszek zawiera barwnik „kurkuminę“. Używa się tego barwnika do zabarwiania olejków i wosków (w maskach parafinowych i ziołowych).

Szafran otrzymuje się z kwiatów kwitnącej na jesieni rośliny „*crocus sativus*“. Ma on miły zapach korzenny i można go otrzymać w postaci żółcisto-żółtego lub brunatnego proszku (również i drobno posiekany). Ma zastosowanie do barwienia płynów kosmetycznych.

Chlorofil jest zielonym barwnikiem roślinnym, dającym liściom piękny zielony kolor. Chlorofil składa się z dwóch grup związków, różniących się pod względem rozpuszczalności i zabarwienia. Jedną z grup, Chlorofil A, jest niebiesko-zielony, drugą, Chlorofil B, żółto-zielony. Związki te występują obok siebie w stosunku 3:1. Barwnik ten jest nie tylko nieszkodliwy dla zdrowia, lecz nawet dla organizmu niezbędny i dlatego ma duże zastosowanie nie tylko do barwienia artykułów kosmetycznych, lecz również i spożywczych (w kosmetyce kremy, olejki, brylantyny, lotiony). Chlorofil otrzymuje się w drodze ekstrakcji z zielonych liści drzew.

Alkana jest korzeniem rośliny „*Alcanna tinctoria*“ i „*Lavsonia alba*“ zawiera barwnik alkaninę. Alkanina jest odporną na działanie światła i służy do barwienia kremów, olejków, brylantyn i t. p. Korzeń alkanny można otrzymać w aptekach. Celem zabarwienia tłuszczu lub olejku wystarcza odrobinę korzenia zalać na parę godzin olejkami i przefiltrować. Alkana daje piękny rubinowy kolor.

Barwniki wyżej wymienione są dozwolone do użytku w kosmetyce na zasadzie rozporząd. Min. Spr. Wewn. z 20 stycznia 1930 roku.

S. A.

Redaktor i Wydawca: STEFAN ARTYMIŃSKI.

Redakcja: Warszawa, Nowy Świat 26. Tel. 606-42. Konto P.K.O. 8.485.

WARUNKI PRENUMERATY: Kwartalnie zł. 1.50 z przesyłką pocztową.

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 strona 240 zł. 1/2 str. 140 zł. 1/3 str. 100 zł. 1/4 str. 75 zł. 1/8 40 zł. 1/16 25 zł.

Na 1 str. okładki 50% drożej.

FR. PULS S.A.

RACJONALNA KOSMETYKA

WYTWORNEJ PANI



ŚRODKI DO PIELĘGNOWANIA CERY:

OCHRONNE, OCZYSZCZAJĄCE,
ODŻYWCZE, UDELIKATNIAJĄCE,
UPIĘKSZAJĄCE, POMADKI DO UST,
PUDRY, RÓŻE W 15 KOLORACH
LAKIER DO PAZNOKCI,
OŁÓWKI DO BRWI

GŁÓWNA SPRZEDAŻ: FR. PULS S.A. WARSZAWA WIERZBOWA 11

Reklama powoduje olbrzymie zapotrzebowanie na środki kosmetyczne

Olbrzymia suma, jaką wydają Amerykanie na środki kosmetyczne, przewyższa sumy budżetu niejednego z państw europejskich. Cóż jest przyczyną tak olbrzymiego zużycia środków do pielęgnowania i upiększania?

Przedewszystkiem kolosalna reklama, którą organizuje amerykański przemysł kosmetyczny.

Niesłychane wprost w naszych warunkach sumy wydawane są na ogłoszenia w pismach codziennych, tygodniowych i miesięcznikach, pomimo że reklama w pismach amerykańskich jest bardzo kosztowna.

Naprzykład jedna strona barwnego ogłoszenia w piśmie takim, jak „Saturday Evening Post“, kosztuje tylko 10,000 dolarów.

Drugim środkiem reklamy jest stałe podawanie wiadomości w pismach i kinach, jakiego kremu lub środka używa któraś z ulubionych gwiazd ekranu.

Około 20 milionów dolarów wydaje się rocznie na reklamę w pismach, reklama ta, pomimo wysokich cen, daje jednak dziesięciokrotne zyski.

Reklama w Ameryce opracowana jest na podstawach naukowych, specjalne instytucje studują tak ważną dla reklamujących się kwestję jak ta, jaki rodzaj reklamy daje największe wyniki.

Reklama nie jest rzeczą nową, jak wskazują najnowsze badania. Znany egiptolog niemiecki, dr.

Reich, odkrył w wykopaliskach Memfis kamiennej tablicę z następującym napisem reklamowym:

„Tłumaczę sny podług wskazówek bogów. Szczęśliwe wróżby. Pochodzę z Krety“. Krótkie to rzeczowe i przekonujące ogłoszenie zostało umieszczone w Memfis na 3 wieki przed narodzeniem Chrystusa w doskonale obranym miejscu, w alei Sfinksów tj. na najruchliwszej ulicy miasta. Ogłaszający podkreśla, że jest obcokrajowcem, co i dziś jeszcze stanowi pewien urok i przyciąga klientelę (obecnie ogłaszamy: „po powrocie z Paryża“ i t. d.). Reklama posiada wszystkie warunki dobrze ujętego i pomysłowego ogłoszenia: nie obiecuje nic, zaznacza tylko, że przepowiednie będą szczęśliwe, resztę pozostawia na odpowiedzialność bogów.

Reklamy tej nie potrzebowałyby się powstydzic nawet i współczesne najlepiej prowadzone biura reklamowe.

Na marginesie tego artykułu wspomnę o odbyłym w roku bieżącym londyńskim Kongresie ogłoszeniowym i wystawie techniki ogłoszeniowej, na której pierwsze miejsce przyznano ogłoszeniom w periodycznej prasie zawodowej i w pismach codziennych, drugie miejsce kompani reklamowej filmowej, i dopiero trzecie — reklamie neonowej.

PUDER BELLONA PODNOSI URODĘ

INSTYTUT MŁODOŚCI

„I M“

Kąpiele kiszkowe. Trwała poprawa cery. Wyszczuplanie. Stała opieka lekarska. Leczenie witaminowe. Metody przyrodnicze.

Al. Jerozolimskie 16/7.

Telefon 511-09.

INSTYTUT KOSMETYCZNY JANINY ALBRECHTOWEJ

CHMIELNA 29 (parter) TEL. 596-48.

Cerę odmładza, usuwa jej defekty skróconym nowoczesnym własnym systemem.

Pielegnuje włosy, brwi i rzęsy. Poleca doskonałe wypróbowane środki kosmetyczne.

Długoletnia praktyka.



ŻĄDAĆ
WSZĘDZIE

MYDŁO-KREM do GOLENIA

z marką „Motyl”

Magistra

W. KASPRZYCKIEGO

Nie drażni skóry!
Zmiękcza momentalnie najtwardszy zarost.

Nie wysycha w przeciągu 2 godzin. Przed goleniem i po goleniu niema potrzeby używać kremów.

STANISŁAW SAJCZYK

Warszawa, Przejazd 1, Tel. 11-28-53.

Olejki eteryczne, syntet. i kwiatowe
dla celów perfumeryjnych

Specjalności dla kosmetycznych
preparatów

WARSZAWA — POZNAŃ — KRAKÓW

„MADELEINE”

Instytut racjonalnej kosmetyki D-rowej Magdaleny Poznańskiej
Warszawa, Mokotowska 52. Tel. 808-37.

Fachowo, umiejętnie, sumiennie wykonywa wszelkie zabiegi, wchodzące w dziedzinę współczesnej kosmetyki. Pielegnuje doskonali, odświeża, konserwuje urodę kobiecą. Usuwa jej defekty i braki. Przedłuża jej trwanie. Upiększa doraźnie. Barwi włosy udoskonaloną metodą. Przyciemnia brwi trwałymi, a nieszkodliwymi barwnikami. Tamże sprzedaż doskonałych, a indywidualnie dobieranych specyfików kosmetycznych „MADELEINE” kremy, mleczka, pudry, róże, ombrey'e, szaszety, otrybki i t. p. Porady bezpłatnie. Wysyłka specyfików za zaliczeniem pocztowym.

Długoletnią tradycją ustalona renoma firmy jest dla niej bodźcem do niezmiennie solidnego stosunku do Klienteli.

GABINET KOSMETYCZNY

„ARTEIS”

Marszałkowska 116. (wejście z bramy) I p. Tel. 531-51

Racjonalne zabiegi kosmetyczne. — Odmładzanie cery.

Solidne wykonanie.

Dr. MICHAŁEK-GRODZKI

CHIRURG-PLASTYK

OPERACJE KOSMETYCZNE

Złota 3 (lecznica) godz 1-2 i 5-7.

GABINET KOSMETYCZNY

MARJI KRETCZMEROWEJ

„Cléopâtre”

Warszawa, Wilcza 19/9 (parter). — Tel. 806-67.

Wszelkie zabiegi w zakresie pielęgnowania skóry i włosów. Masaże kosmetyczne i lecznicze. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs.

Długoletnia praktyka w kraju i zagranicą.

O PIELEGNACJI WŁOSÓW, o zapobieganiu przedwczesnemu łysieniu i o środkach wywołujących porost, marniejących włosów znajdujących wyczerpujące wskazówki w 3-ch naukowych artykułach:

„O DJETETYCE I KOSMETYCE WŁOSÓW”

w nr. nr. 1, 2/3 i 4/5 „Kosmetyki Nowoczesnej”. Wysyłamy po wpłaceniu zł. 3 na konto P.K.O. nr. 8.485.

